



Sygn. akt I CSK 218/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Katarzyna Tyczka-Rote
SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia Towarzystwo L. w P.
przeciwko Polskiemu Koncernowi Naftowemu O. S.A. w P.
o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 stycznia 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 października 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

W sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd Apelacyjny uwzględnił w części apelację pozwanej Spółki i uchylił w części zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przekazując w tej części sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a w pozostałej części oddalił apelację.

W uzasadnieniu części orzeczenia oddalającego apelację Sąd drugiej instancji potwierdził kwalifikację Sądu pierwszej instancji o uznaniu wydanego przez pozwaną regulaminu programu Vitay jako umowy, a nie jako przyrzeczenia publicznego. Sąd odwoławczy ocenił program Vitay jako rozszerzoną wersję umowy sprzedaży i uznał, że stosunek prawny regulowany regulaminem nie mieści się w ramach przewidzianej w art. 919 k.c. instytucji przyrzeczenia publicznego, a zatem postanowienia regulaminu jako postanowienia umowne podlegały sądowej ocenie czy są one klauzulami niedozwolonymi.

Oceniając poszczególne klauzule regulaminu uznane przez Sąd pierwszej instancji za niedozwolone, w odniesieniu do których oddalona została apelacja pozwanej Spółki, Sąd Apelacyjny uzasadnił w czym wyraża się w tych postanowieniach przejaw rażącego pokrzywdzenia konsumenta i ich sprzeczność z dobrymi obyczajami. Na podstawie dokonanej oceny Sąd Apelacyjny zakwalifikował klauzule – w odniesieniu do rozstrzygnięcia o których oddalił apelację – jako klauzule abuzywne z powołaniem się na art. 385³ pkt 2, pkt 10, pkt 21 i pkt 23 k.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację (pkt 2 sentencji wyroku) zaskarżyła pozwana Spółka skargą kasacyjną, opartą na zarzutach mieszczących się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Skarżąca zarzuciła niezastosowanie art. 919 k.c. wskutek błędnego uznania, że Program Vitay stanowi umowę, a nie przyrzeczenie publiczne, twierdząc, że Program Vitay nie jest umową lecz przyrzeczeniem publicznym, przez co nie podlega kontroli w trybie art. 479³⁶ k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. wskutek błędnej wykładni i w konsekwencji niewłaściwego zastosowania uzasadniono błędnym uznaniem ośmiu postanowień Regulaminu Programu Vitay za niedozwolone klauzule umowne, podczas gdy w ocenie skarżącej nie są one sprzeczne z dobrymi obyczajami, ani nie naruszają w sposób rażący interesów konsumentów.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 2 i odrzucenie pozwu w tym zakresie na podstawie art. 398¹⁹ k.p.c., względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pozwana Spółka wywodzi, że tzw. sprzedaż premiowa w ramach programów lojalnościowych, do których Program Vitay się zalicza, jest uznawana za rodzaj przyrzeczenia publicznego, które jako jednostronne oświadczenie nie jest – zdaniem skarżącej – wzorcem umownym i dlatego nie podlega abstrakcyjnej kontroli sądowej w trybie art. 479³⁶ k.p.c.

Następnie skarżąca formułuje uzasadnienie własnych ocen odmawiających spornym postanowieniem regulaminu spełnienia obu kumulatywnych przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c., pozwalających na uznanie ich za klauzule abuzywne.

Strona powodowa w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie twierdząc, że program lojalnościowy nie jest jedynie przyrzeczeniem publicznym, ale umową zawieraną z członkami programu Vitay.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku uzasadnionych podstaw, jak również z tej przyczyny, że zaskarżone orzeczenie mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Sąd drugiej instancji wadliwie zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji, który zakwalifikował ustalony przez stronę pozwaną regulamin programu Vitay jako umowę. Sąd Apelacyjny związał zarazem dopuszczalność sądowej kontroli postanowień tego regulaminu w postępowaniu w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone z ich kwalifikacją jako postanowień

umownych w takim znaczeniu, że uznał sporny regulamin programu Vitay wręcz za modyfikację umowy sprzedaży.

Strona skarżąca zasadnie zakwestionowała kwalifikację ustalonego przez siebie regulaminu jako umowy, ale z tego słusznego twierdzenia wyprowadziła nietrafny wniosek, iż brak podstaw do kwalifikowania regulaminu jako umowy skutkuje pozbawieniem możliwości sądowej kontroli postanowień tego regulaminu w postępowaniu o uznanie tych postanowień za tzw. klauzule abuzywne. W konsekwencji tego stanowiska skarżąca wniosła m. in. o odrzucenie pozwu przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁹ k.p.c.

Przede wszystkim należy zważyć, że z mocy art. 384 § 1 k.c. regulamin jest jedną spośród wymienionych tym przepisem szczególnych postaci wzorca umowy, a więc, jak każdy wzorzec umowy, ustalany jest przez jedną ze stron i z tego już choćby powodu nie może być kwalifikowany czy utożsamiany z umową. O jurydycznej odrębności wzorca umowy od umowy świadczy najlepiej norma art. 385 k.c., przyznająca priorytet treści umowy w razie jej sprzeczności z postanowieniami wzorca umowy.

Natomiast odrębną kwestią są określone ustawowo przesłanki związania drugiej strony umowy wzorcem umowy, ustalonym przez jej kontrahenta, a którymi są mianowicie doręczenie jej wzorca przed zawarciem umowy (art. 384 § 1 k.c.) albo łatwość dowiedzenia się o jego treści (art. 384 § 2 k.c.). Spełnienie się ustawowych przesłanek związania adresata wzorca umowy jego treścią nie nadaje jednak temu wzorcowi charakteru umowy. Umowa zawarta między stroną będącą twórcą wzorca umowy i jej kontrahentem – adresatem wzorca, jest odrębną czynnością prawną kreującą węzeł obligacyjny. Jednak treść tego stosunku obligacyjnego wyznaczają wówczas nie tylko postanowienia zawartej między stronami umowy, ale także i postanowienia wzorca umowy (a więc również regulaminu) ustalonego przez jedną ze stron, o ile spełniona została przesłanka związania tym wzorcem drugiej strony umowy tj. adresata wzorca.

Kontrola postanowień wzorca umowy w sądowym postępowaniu odrębnym w ramach szczególnego trybu postępowania w sprawach gospodarczych (art. 479³⁶ – art. 479⁴⁵ k.p.c.) może mieć charakter kontroli abstrakcyjnej, której dokonanie nie

jest bynajmniej warunkowane uprzednim zawarciem umowy pomiędzy twórcą wzorca, a jego potencjalnym adresatem. Innymi słowy, postanowienia regulaminu, jako ustalonej przez jedną ze stron szczególnej postaci wzorca umowy (art. 384 § 1 k.c.), podlegają m. in. tzw. kontroli abstrakcyjnej w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, wszczętym także przez podmiot niezwiązany umową z twórcą tego wzorca. Z mocy art. 479³⁸ § 1 k.p.c. powództwo w sprawach wszczynanych we wspomnianym postępowaniu może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć (podkr. SN) z nim umowę, a także m. in. organizacja społeczna, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów. Taka właśnie organizacja była stroną powodową w niniejszej sprawie.

W toku rozprawy przed Sądem Najwyższym pełnomocnik strony pozwanej przyznał okoliczność, że regulamin programu Vitay został ustalony przez stronę pozwaną, a więc będąc wzorcem umowy ustalonym przez jedną ze stron nie może być oczywiście kwalifikowany jako umowa. Ta konstatacja nie pozbawiła jednak strony powodowej uprawnienia do wytoczenia, na podstawie art. 479³⁸ § 1 zdanie drugie k.p.c., powództwa w sprawie o uznanie za niedozwolone postanowień regulaminu ustalonego przez stronę pozwaną, ponieważ dopuszczalność wytoczenia takiego powództwa, mającego na celu sądową kontrolę postanowień wzorca umownego, nie jest warunkowana kwalifikowaniem wzorca umowy jako umowy, przy założeniu oczywistej niedopuszczalności ich utożsamiania. Przedmiotem kontroli sądowej w omawianym postępowaniu są bowiem wyłącznie postanowienia wzorca umowy ustalonego przez jedną ze stron, a nie także postanowienia zawartej ewentualnie umowy z udziałem strony nawet związanej postanowieniami wzorca, wydanego przez jej kontrahenta.

W tej sytuacji za nietrafny uznać należało podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 919 k.c. poprzez jego niezastosowanie, ponieważ Sąd drugiej instancji kwalifikując (choć błędnie) regulamin, ustalony przez stronę pozwaną, jako umowę konsekwentnie nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych pozwalających na bezsporne dokonanie aktu subsumcji art. 919 k.c. Tymczasem zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez jego niezastosowanie uzasadniony jest wówczas, gdy Sąd nie zastosował przepisu prawa materialnego, którego

zastosowanie było wymagane w okolicznościach bezspornie ustalonego stanu faktycznego. Taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie, a zarzutu naruszenia prawa materialnego przez jego niezastosowanie nie można skutecznie uzasadniać za pomocą próby poczynienia przez stronę skarżącą odmiennych ocen i ustaleń.

Chybiony okazał się również zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 385¹ §. 1 k.c. W najnowszej judykaturze przyjęto, że na podstawie tego przepisu nie można uznać za niedozwolone postanowienie umowne takiego postanowienia wzorca umowy, które jest sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy (v. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. akt III CZP 119/10, dotychczas niepublikowana).

Natomiast dokonana przez Sąd Apelacyjny sama wykładnia tego przepisu art. 385¹ §1 k.c. jest prawidłowa, ponieważ Sąd ten trafnie uznał za przesłanki przesądzające, z mocy tego przepisu, o konieczności uznania postanowienia wzorca umownego za niedozwolone (za klauzulę abuzywną) kształtowanie nim praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażącym naruszeniem jego interesów. Skoro więc ustawowe przesłanki uznania postanowienia wzorca umowy za klauzulę abuzywną zostały określone przez Sąd odwoławczy zgodnie z normą art. 385¹ § 1 k.c., to zarzut dopuszczenia się błędnej wykładni tego przepisu należało ocenić jako bezzasadny.

Sąd odwoławczy dokonał oceny poszczególnych postanowień regulaminu programu Vitay objętych rozstrzygnięciem w zaskarżonej części orzeczenia i uzasadnił dlaczego ustalił, że są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, co z kolei uzasadniało zastosowanie normy art. 385¹ § 1 k.c. i uznanie na jego podstawie spornych postanowień za niedozwolone postanowienia regulaminu. Tymczasem strona skarżąca uzasadniła zarzut niewłaściwego zastosowania art. 385¹ § 1 k.c. za pomocą próby kontestowania dokonanych przez Sąd Apelacyjny ocen i ustaleń i usiłowaniem ich zastępowania własnymi, odmiennymi, aprobowanymi przez siebie ocenami i ustaleniami. Takie działanie ani nie mogło odnieść zamierzonego przez stronę skarżącą skutku

w odniesieniu do zarzutu błędnej subsumcji prawa materialnego, ani też nie jest ono dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym z mocy art. 398³ § 3 k.p.c.

Polemika strony skarżącej z dokonaną przez Sąd odwoławczy oceną spornych postanowień regulaminu, uwzględniającą prawidłowo zinterpretowane przez Sąd przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c., stanowi nieskuteczną w postępowaniu kasacyjnym próbę podważania ustaleń będących podstawą wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia, a nie jest dowodem ani błędnej wykładni ani niewłaściwego zastosowania wymienionego przepisu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.